

ZUS: możliwe odroczenie składek

data aktualizacji: 2020.03.18



Mechanizmy pomocowe zastosowane przez ZUS umożliwią odroczenie płatności składek. Przedsiębiorcy apelują o rozwiązania, które pozwolą rozłożyć ciężar strat nie tylko na firmy, lecz także pracowników i rząd, bo żadna ze stron nie jest w stanie ponieść 100 proc. kosztów.

- Z pandemią nie poradzi sobie ani rząd, pracodawcy, ani pracownicy. Każda ze stron musi współpracować i ponosić koszty. Jeżeli ze względu na koronawirusa stanie zakład pracy, trzeba będzie znaleźć rozwiązania, które zostaną podzielone między pracownika, pracodawcę a państwo. Pomoc państwa jest absolutnie konieczna, aczkolwiek firmy też się dokładają. Mamy już sygnały o takich, które przestawiają swoją produkcję na kombinezony ochronne, przekazywane potem nieodpłatnie do szpitali. To jest pospolite ruszenie. Mamy nadzieję, że za tym szybko pójdą rozwiązania prawne i finansowe, które ulżą wszystkim stronom poszkodowanym wirusem - mówi agencji Newseria Biznes Maciej Witucki, prezydent Konfederacji Lewiatan.

Rozprzestrzeniająca się epidemia stanowi też coraz poważniejsze zagrożenie dla polskiej gospodarki - podkreślił zarząd NBP po specjalnym poniedziałkowym posiedzeniu. Wskazał, że sytuacja płynnościowa większości podmiotów na razie jeszcze nie pogorszyła się znacząco, ale w niektórych sektorach jest to już widoczne. Przedsiębiorcy najbardziej boją się zatorów płatniczych i utraty płynności, część eksporterów już teraz nie otrzymuje należnych płatności od swoich kontrahentów zagranicznych, a działalność wielu firm jest ograniczona, np. wskutek przymusowej kwarantanny pracowników bądź konieczności pozostawania w domach. Na to nakłada się pogorszenie nastrojów, które prowadzi do ograniczenia zakupów towarów nieżywnościowych i usług oraz zakłócenia

globalnych sieci podaży i inwestycji.

- Ważne jest, żeby w przypadku zamykania zakładów pracy, np. z powodu kwarantanny, znaleźć system podziału tych obciążeń, bo jasne jest, że nie da się przerzucić 100 proc. kosztów na państwo. Niemcy są pod tym względem dobrze przygotowane z punktu widzenia prawa pracy. Mają instytucje, na które można przenosić odpowiedzialność, rozkładać koszty między pracownika, który dostaje nieco mniejszą pensję, a firmę i państwo – mówi Maciej Witucki.

Radykalnym, ale skutecznym rozwiązaniem w ocenie NBP może też być umożliwienie firmom czasowego obniżenia wynagrodzeń pracowników, ale nie niżej niż płaca minimalna i na określony okres, przy obowiązku późniejszego wyrównania. To rozwiązanie ma być dla obu stron i tak korzystniejsze niż upadłość i bezrobocie.

Bank centralny zapowiedział skup obligacji skarbowych na rynku wtórnym i działania, które mają zapewnić płynność bankom, a Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała wczoraj o obniżce stóp procentowych o 0,5 pkt proc. w celu pobudzenia gospodarki. Specjalny pakiet rozwiązań, których celem jest ograniczenie wpływu pandemii koronawirusa na gospodarkę i firmy, zapowiedziała minister rozwoju Jadwiga Emilewicz.

Część postulatów uwzględnił już ZUS, który wczoraj wprowadził możliwość odroczenia płatności składek o trzy miesiące na wniosek płatnika. Dla składek za okres luty-kwiecień br. zostanie wprowadzony tryb uproszczony: jeden dokument z dołączonym oświadczeniem, w którym przedsiębiorca wskaże, jak koronawirus wpłynął na brak możliwości opłacenia przez niego należności. Dodatkowo ZUS zapowiedział też wstrzymanie części działań egzekucyjnych oraz zawieszenie i wydłużenie spłaty już zawartych układów ratalnych o trzy miesiące.

- Ważne jest też opóźnienie regulacyjne. Wszystkie nowe regulacje, które miały w najbliższym czasie wchodzić w życie, powinny być opóźnione o co najmniej sześć, a nawet dziewięć miesięcy. Na koniec marca firmy muszą zgłosić deklarację VAT, ale absolutnie nie będą w stanie tego wykonać w momencie, kiedy księgowi pracują zdalnie albo są całkiem wyłączeni ze względu na wirusa – mówi Maciej Witucki. – Kolejny element to zamrożenie trwających postępowań – zarówno podatkowych, kontrolnych, jak i spraw cywilnych. To ważne, aby rząd ogłosił, że jeśli zatrzymaliśmy kraj, to zatrzymujemy też wszystkie procedury prawne, które się w tym czasie toczą.

Większość organizacji eksperckich, które przedstawiły swoje propozycje do specustawy dotyczącej koronawirusa, postuluje również czasowe zwolnienie pracodawców na kilka miesięcy z obowiązku płacenia podatków, a także odroczenie obowiązku składania deklaracji podatkowych.

Źródło: